

# DZIENNIK KUJAWSKI.

**Dziennik Kujawski**  
wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświąt.  
**Przedpłatą czterocrotną**  
na „Dziennik Kujawski” wraz z dodatkiem tygodniowym  
„PIAST”, wychodzącym co sobotę, wynosi na pocztach **1,25 m.**,  
z przyniesieniem z poczty do domu **1,65 mk.**,  
w miejscu **1,25 m.**, z przyniesieniem do domu **1,45 mk.**  
W Austro-Węgrzech 2 korony, w Król. Pol. 70 kop. kwartalnie.  
Pod opuską: (przesyłka raz w tygodniu) w Niemczech 2,00 mk.,  
w Austro-Węgrzech 2 korony 40 hal., w Ameryce 1 dolar kwartalnie.  
**Pojedyncze egzemplarze sprzedają się po 5 fen.**



**Za redakcją odpowiedzialny**  
Roman Wojtkowski w Inowrocławiu.

**Rekopisna**  
nadesłane do redakcyi, nie zwracają się, ale się niszczą.  
**Listy** nadsyłać należy franko pod adresem:  
Redakcyi i ekspedycyji „Dziennika Kujawskiego”  
w Inowrocławiu, ul. Fryderykowska nr. 8.  
**Cena ogłoszeń:** 1) 10 fen. za wiersz petitowy lub jego miejsce;  
2) 25 fen. na pierwszej stronie przed tekstem.

**Nr. 35.**

**Inowrocław, środa 12 lutego 1902.**

**Rocznik X.**

## Przegląd polityczny.

Inowrocław, dnia 11 lutego 1902.

**W parlamencie niemieckim** rozpoczęły się w sobotę obrady nad etatem administracji sprawiedliwości. Imieniem socjalistów wystąpił poseł Heine w ostrych słowach przeciwko złemu traktowaniu redaktorów w więzieniach i zapytał, jak się ma sprawa z nowym opracowaniem kodeksu karnego, mianowicie co do egzekucyi karnej. Z odpowiedzi sekretarza stanu Nieberdinga wynika, że o reformie na razie marzyć nie można. Członek centrum Gröber przedłożył imieniem swego stronnictwa rezolucyę, domagającą się obostrzenia przepisów przeciwko pojedynkom. Pan Nieberding odpowiedział wymijająco, że załatwienie tej sprawy nie od niego jest zależnem. Następnie zabrał głos poseł polski dr. **Dziembowski** i wykazywał w sposób wyczerpujący i dobitny rozmaite braki i strony ujemne w sądownictwie rzeszy. Najprzód żądał mówca ściśle ograniczenia kompetencyi pomiędzy sądami zwyczajnymi a władzami administracyjnymi. Wykazywał na przykładach bardzo drastycznych i dobitnie rzecz uwydatniających, że granica między kompetencyą sądów administracyjnych a sądów zwyczajnych nie jest jasno określona. Doszło już do tego, że w rozstrzyganiu prywatnych spraw spornych nie są miarodawcami sądy zwyczajne, jak być powinno według § 1 ustawy ordynacyi sądowej, tylko, że każdego czasu bieg uregulowanego sądownictwa cywilno-prawnego przy naszych sądach wstrzymać może rozporządzenie władz i sądów administracyjnych. Dochodzi się w ten sposób nieraz do formalnego zawieszenia wymiaru sprawiedliwości. Mówca domagał się stanowczo w tym względzie remedy. Dalej poruszył bardzo ważną sprawę zaprowadzenia apelacyi w sprawach karnych przeciw wyrokom izb karnych, przy sądach ziemskich. Mówca wskazywał bardzo trafnie na proces wrzesiński i zaznaczał dobitnie, jak słabą stroną jurysdykcyi karnej sądu rzeszy jest właśnie brak tej apelacyi. Dalej wykazywał, że obecne przepisy ordynacyi procesu karnego dla izb karnych, mianowicie co do przesłuchiwania świadków są tego rodzaju, że obecne postępowanie karne nie ma absolutnie żadnych gwarancyi prawnych, ani nie podlega pod względem rzeczowego badania faktów żadnej kontroli, gdyż protokół o zeznaniach świadków się nie prowadzi. Dalej ganił mówca, że przy obsadzaniu izb sądów ziemskich przeznaczają się zazwyczaj sędziów zdalniejszych do izb cywilnych, a mniej wartościowych, zwłaszcza starszych i mniej bystrych do izb karnych. Wspominał także, że nie zgadza się z przepisami ordynacyi sądowej, że asesorowie, a więc sędziowie nie ustanowieni stałe, zasiadają często w izbach karnych.

W końcu dotknął mówca także poruszonej już tego dnia rewizyi prawa karnego. Mianowicie domagał się, aby przy przyszłej rewizyi materialnego prawa karnego powiedziano jasno, co jest celem kary. Teoryą odstraszania odrzucił kodeks karny a stanął na stanowisku teoryi o wyrównującej sprawiedliwości. Mimo to w praktyce sądy skłaniają się do teoryi odstraszania a nawet minister pruski w odpowiedzi swej na interpelacyę polską w sprawie procesu wrzesińskiego powiedział, że nie może brać sędziemu za złe, jeżeli tego środka się chwyci, mianowicie, jeżeli działa w interesie państwa, aby zapobiedz rozruchom.

Panowie — dodał mówca — istnieje tylko jedno prawo i to prawo dla wszystkich równe. Wyjątki z ogólnych zasadniczych norm prawa karnego nie są dozwolone nawet wtedy, jeśli chodzi o Polaków. Procesy polityczne nie są istotnie dodatnim czynnikiem ani dla sądownictwa wogóle, ani też dla

sędziów. Nie podobna ich uniknąć. Jednakże pragnąłbym wyrazić życzenie, żeby taki proces polityczny nie kończył się w rokrokiem politycznym.

Pisma londyńskie rozpisują się o wielkim zwycięstwie Anglików nad De Wetem, który jednakowoż nie dał się wziąć do niewoli. Jak pisaliśmy nie mniej jak 23 kolumny angielskie operowały przeciw temu dziełnemu wodzowi, którego zgniebienie jest jednym z najważniejszych zadań armii angielskiej. Kolumny te przedsięwzięły nań wielką oblławę o której donosi „Daily Telegraph” następujące szczegóły: De Wet przebił się przez linię blokhausów prowadzącą od Heilbron (w Oranii) do Lindley Anglii oczyszcili okręg z rozbitych Burów. Wielka oblawa była ukończoną w niedzielę. Lord Kitchener zwiędzał plac operacyi, który według „Standartu”, rozciągał się na sto mil w dłu i 70 mil w szerz. Na tej przestrzeni znajdowało się 2000 Burów. Obecnie znajdują się Burowie w liczbie kilku set chłopca w pobliżu rzeki Vaal, na północ od Heilbron.

Biurow Reutera donosi o tych operacjach: Nocą 6 bm. wyruszyły kolumny angielskie z różnych punktów i utworzyły złązoną linię, która o wschodzie słońca ruszyła ku zachodowi. Na całej linii stały przez noc forpocząty a kolumny operowały przed nimi, aby zapobiedz przekroczeniu linii przez Burów. Dnia 6 bm. De Wet znajdował się w obrębie tego pierścienia. Rozkazał swym bojownikom podzielić się w drobne oddziały. Sam z kilkunastu ludźmi i trzodą bydła udał się na linię pomiędzy Kroonstadem a Lindley, pod osłoną ciemnej nocy popędził bydlę na druciane palisady i wraz z bydlętem przedarł się przez ten kordon. Stracił 3 ludzi, 25 koni i dosyć wiele bydła. Następnej nocy inne oddziały burskie usiłowały przebić się. Ogółem utracili Burowie w zabitych, rannych i jeńcach 283, 700 koni i wiele bydła. Straty Anglików liczą na 10 ludzi.

Trzej delegaci Burów, przebywający w Europie, starają się drogą nieurzędową dowiedzieć, pod jakimi warunkami rząd angielski pozwoli im powrócić do Afryki południowej.

W Berlinie odbyło się dnia 9 b. m. zebranie dla okazania sympatyi Burów. Świadkowie naoczni opisywali nędzę, panującą w obozach koncentracyjnych, i zwracali ze szczególnym naciskiem uwagę na wielką śmiertelność wśród dzieci. Komendant Schutta oświadczył, że Anglicy chcą widocznie wytepić młodzież burską.

**Morderca bułgarskiego ministra oświaty.** Karandjulow był przed 3 laty nauczycielem, wydano go jednak z powodu wielkiej egzaltacyi. W ostatnim czasie starał się on odzyskać utraconą posadę. Zwrócił powszechną uwagę, że żaden z urzędników w ministerstwie oświaty nie pospieszył ministrowi z pomocą, bo Karandjulow wykonał zamach w biurze ministra i strzelił sześć razy a dopiero siódmym strzałem siebie zabił. Miał on wielu zwolenników wśród Macedończyków.

**Skład pruskiej izby poselskiej** według najnowszego zestawienia tak się przedstawia: Konserwatystów 144, członków centrum 100, narodowych liberalów 75, wolnokonserwatystów 56, wolnomysłnych (kierunku Richtera) 24, Polaków 13, wolnomysłnych (kierunku Rickerta) 11. Tak zwanych dzikich, nie należących do żadnego stronnictwa jest 6. Razem 429. Opróżnionych mandatów jest obecnie cztery.

**W sprawozdaniu z działalności berlińskiej policji** za dziesięciolecie 1891—1900 r. znajduje się także ustęp o ruchu polskim w

Berlinie. Według zapatrywania policji, ruch pomiędzy Polakami w Berlinie jest nowem zjawiskiem. a wystąpił on na jaw dopiero w ostatnim dziesięcioleciu i ma swoje źródło częścią w narodowościowych przeciwieństwach, częścią w rozwoju Berlina, jako politycznego punktu centralnego. Konieczny w interesie państwa — powiada sprawozdanie — nadzór nad tym ruchem i nad jego dwoma prądami: narodowo-polskim i polsko-socjalistycznym, utrudniony jest wskutek ciągłego pomnażania się ludności polskiej i rozwoju jej stowarzyszeń, a niemniej w skutek tego, iż wśród personelu władz bezpieczeństwa braknie ludzi znających język polski.

**Sensacyjną w prasie amerykańskiej** wywołało doniesienie „New York Herald”, że Niemcy podczas wojny Ameryki z Hiszpanią oświadczyli w odpowiedzi na notę angielską, że uznają za odpowiednie wystąpić jaknajenergiczniej przeciw zaboremu planom Stanów Zjednoczonych. Niemieckie gazety piszą, że cała sprawa wymyślona umyślnie przez dzienniki angielskie w tym celu, ażeby Amerykę usposobić nieprzychylnie dla Niemiec i zepsuć nastroj przyjazny Amerykan podczas pobytu księcia Henryka pruskiego. Niemieckie gazety stwierdzają, że Niemcy podczas wojny amerykańsko-hiszpańskiej zachowały neutralność.

**Rząd hiszpański** zamierza zaprowadzić obowiązek powszechnej służby wojskowej. Odpowiedni projekt ustawy wygotował już minister wojny gen. Weyler i przedłożył go kortezom.

W zeszły piątek, jako w rocznicę zgonu **papieża Piusa IX** odbyło się w Watykanie w kaplicy Sykstyńskiej w obecności członków ciała dyplomatycznego nabożeństwo żałobne, celebrowane przez kardynała Agliardięgo, przy czym Papież Leon XIII donosił głośnie udzielił absolucyi.

**Frakcyę posłów socjalno-demokratycznych** w parlamencie niemieckim uchwaliła wnieść przy drugim czytaniu etatu spraw zagranicznych rezolucyę, wzywającą kanclerza, aby przywiezione z Pekinu chińskie przyrządy astronomiczne odesłał napowrót do Pekina i oddał do dyspozycyi rządowi chińskiemu. — Przy tym etacie mają również posłowie tej frakcyi poruszyć zajęcia w Afryce południowej.

**O nowym upadzie** na niemiecką misyą w Chinach, donoszą do biura Reutera z Canton. Podług tego tłum ludu usposobiony nieprzyjaźnie dla chrześcijaństwa, spalił zabudowania towarzystwa misyjnego w Fayuen pod Canton. Misyjonarzom udało się uciec ze życiem.

**Pogłoski o zaburzeniach w Afganistanie potwierdzają się.** Z powodu pogłosek o zaburzeniach nadeszła wiadomość, że takie same pogłoski doszły także do ministerium dla spraw indyjskich. Z nastaniem wiosny będzie ich z pewnością jeszcze więcej. O ile jednak pogłoski te zgodne są z prawdą, dotąd niewiadomo.

**Interwencya Holandyj na rzecz pokoju** była przedmiotem interpelacyi w parlamencie francuzkim. Minister spraw zagranicznych Delessé zawiadomił deputowanego Berry'ego, że nie przyjmie jego interpelacyi w sprawie stanowiska Francyi wobec usłowań Holandyj w sprawie pośredniczenia w wojnie południowo-afrykańskiej, ponieważ by nie mógł nic nowego w tej sprawie oświadczyć.

## Floryan

ze zmiłowania Bożego i św. Stolicy Apostolskiej łaski

**Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański**

teżże Stolicy Apostolskiej Legat uzdromy itd. itd.

**Duchowieństwu i Wiernym**

obu Archidiecezyi

pozdrawienie i błogosławieństwo arcybiskupie w Panu.

(Ciąg dalszy).

Rzym stał się wnet środowiskiem zakładów dobroczynnych, aże te zakłady wyrosły na gruncie kościelnym, że Kościół, duchowieństwo było ich twórcą, najlepszym dowodem, że powstawały one tuż obok bazylik, czyli kościołów, owszem w ścisłym z niemi połączeniu, będąc często ich przybudowaniem. Owczesne źródła historyczne wyliczają nam stale kilka rodzajów takich zakładów, jako to: gospody dla podróźnych, domy dla ubogich, sierot i podrzutków, szpitale dla cho-





Włt, Stanisław Szanajewski, dr. Grabowski, Zygmunt Gąsiorowski, J. Łosów. Początek o godzinie 7.

**Ostrowo.** Kupiec Moritz Gerechter z Borku, który dopuścił się rozmaitych oszustw na ogólną sumę 200000 m., zbiegł przed kilku miesiącami i był następnie ścigany przez tętejszą prokuratorę listami gończymi. W tych dniach oddał się sam w ręce władzy i został oddawany do tutejszego więzienia. Według zeznania swego przebywał do tego czasu w Danii.

**Nauki religii** w niemieckim języku udzielają w najniższym oddziale od dawna w szkole w Smiglu, w Lesznie, w Golaszynie pod Bojanowem, w Polskiem Popowie i w wielu innych szkołach Wielkiego Ks. Poznańskiego, jak donoszą do «Więkop».

**Examin.** Rodak nasz, p. Witalis Maniecki, syn znane go w Poznaniu obywatela Walentego Maniekiego, złożył w Technikum Strelitz w Meklemburgii, egzamin na budowniczego cum laude.

**Z gimnazjum w Chelmie,** jak donoszą «Gaz. Tor.», wydano trzech Polaków nie za naukę języka polskiego, lecz za hulawcze życie.

**Kamień w Prusach Zach.** Do naszej parafii, prze ważnie polskiej, przysłano księdza wikaryusza Niemca, który nie umiał prawie nie po polsku. Nie to nie szkodzi, mówiono z góry, on się tam nauczy mówić po polsku. Od kogo? Od księdza proboszcza. Ale i ksiądz proboszcz jest Niemcem i nie używa w domu języka polskiego. Smutne to stosunki!

**Prezydent do tronu brazylijskiego,** wnuk cesarza Dom Pedra, ks. August saski, zaproszonoł rządowi brazylijskiemu, jak donosi korespondent dziennika «Soir» z Rio de Janeiro, zerwanie się praw swoich do tronu za 25 milionów fr.

**Zima w Europie.** W Londynie spadły niebawale śniegi. Przez piątek i sobotę szalał wiatr ze śniegiem, doróżki przestały kursować, miejsca na wierzchu omnibusów, tak zw. imperiales, były nie zajęte, konie grzeły w śniegu, drzewa uginały się pod ciężarem śniegu. Parki miejskie zostały uszkodzone; teatry świeciły pustkami;

nikt nie wychodził z domu bez gwałtownej konieczności.

W Paryżu po raz drugi w ciągu czterech dni, w poniedziałek spadł śnieg, w takiej ilości, jakiej nie pamiętają najstarsi ludzie. Śnieżyca zaczęła się o godz. 2 po południu, w ciągu godziny wazela komunikacyjna została przerywana, stróże przestali zamykać ulice, widzący ze sobą nie poradzą z tą śnieżną lawą. Śnieg ustał około 5-tej, sprzątno i usunawo go do 9-tej wieczorn. — Ze wszystkich stron Francji dochodzą wieści o śnieżycach, zaszło wiele wypadków śmierci skutkiem przeziębiecia.

Karnawał w Nizy został odłożony z powodu zimna, góry nad morzem stoją pod śnieżną powłoką. Skutkiem chłódów odłożono też wyścigi w Pau. — W Cannes i Mar sylii śnieg spadł na grubość ćwierci metra. Parowce w Ha wrze odchodzą i przychodzą ze znacznym opóźnieniem.

**Tragikomedia karnawałowa.** W pewnym prowincjonalnym mieście rosyjskiem postanowiło stowarzysze nie kobiet urządzić bal. Wybrano specjalny komitet, którego członkinie pod przewodnictwem przełożonej stowarzy szenia zabrały się rażno do roboty. Przybrano salę, za mówiono muzykę, dano zrobić karneki i sporządzono spis gości, mających być zaproszonymi. Rozesłania zaproszeń miała się zająć przewodnicząca. W oznaczonym dniu oświetlono salę i goście zaczęli się zjeżdżać. Lecz jakież było zdziwienie — przagnęły kobiety, gdy do godz. 12 nie zjawili się na sali żaden mężczyzna. Zaniepokoj one odczoły przewodniczącą i zapytały ją o przyczynę? Tu nastąpiło jeszcze większe zdziwienie. Zapytana oświadczyła, że «wszystko znajduje się w szufladzie kanapy!» — Nie wiadano z początku jak sobie taką odpowiedź tłó maczyć. W końcu otworzono szufladę i znaleziono tam mnóstwo adresowanych do mężczyzn zaproszeń, których przez zapomnienie nie rozeszano. Teraz nastąpiła awan tura, kłótnia, płacz i szpamy — wszystko jednak na próżno. Piękne panie musiały, jak niepiyszne, wrócić do domu.

**Kalendarz.** Jutro, w środę, dnia 12-go lutego, Popielec. Gaud. m. i Jul. p. — w kalendarzu słowiańskim Radzyna.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 26 — zachód słońca, o godzinie 5 minut 08.

**Gospodarstwo, handel i przemysł.**

**BYDGOSZCZ,** dn. 10 lutego. (Spraw. Izby handlowej). Pszenica, zdrowy towar, podług jakości 172—178 mk., posiedni towar 000—000 marek. Żyto, podług jakości 145—152 mk. Jęczmień, podług jakości 120—125 marek, dobry towar słodowy 128—131 mk. Groch na paszę 185—145 mk., groch do gotowania 180—185 marek. Owies 140—145 mk.

**POZNAŃ,** dn. 10 lutego. Sprawozdanie centr. Spółki rolniczej dla kupna i sprzedaży zboża pod kontrolą Izby handl. Pszenica, dobra 180,— mk., średnia 170,— mk. Żyto, dobre 147,— mk., średnia 142,— mk. Jęczmień, dobry 132,— mk., średni 118,— mk. Owies, dobry 146,— mk., średni 140,— mk. Uspokobienie: spokojne.

**POZNAŃ,** dnia 10 lutego 1902. Urząd. sprawozd. targowe komisji targ. miasta Poznania.

Zboża (za 100 kilogramów),	Towar			
	pięk.	śred.	posiód.	prześ.
Pszenica } cena najwyższa				
} „ najniższa				
Żyto } cena najwyższa	14 60	14 50	14	14 97
} „ najniższa				
Jęczmień } cena najwyższa				
} „ najniższa				
Owies } cena najwyższa	15	14 50		14 75
} „ najniższa				

Za inseraty, reklamy itd. redakcyja odpowiedzialności nie przyjmuje.

Dzisiaj o godz 2-giej w południe zasnął w Bogu, opa trzony św. Sakramentami św. p.

## Jan Dutkiewicz,

malarz artysta, przeżywszy lat 83.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 12-go b. m. o go dzinie 4-tej po połud. z domu żałoby przy ul. Małej Fry derykowskiej nr. 5. Rano dnia następnego o godz. 9-tej nabożeństwo żałobne w kościele św. Mikołaja.

**Cieężko strapiona rodzina.**

Inowrocław, dn. 10-go lutego 1902. 465

Osobnych uwiadomień nie wysła się.

**W środę dn. 12 bm.** od 10 godziny będę sprzedawał na placu Klasztornym w tym lokalu sprzedaży więcej dają cemu: (462)

1 rozmażającą maszynę dru ku pisanego dla biur budowni cych lub podobn. kantorów; 1 mały warsztat tokarski i szafę z narzędziami tokarskie mi, 2 krzesła pluszowe wysta ne włosom kołskim; 1 szuflerka młoniowa i 1 stołek nočný z płytą marmuru; 1 kółko z materacem, 2000 pudełek czernidla na buty bez poierania, 30 pudełek snarowidła na kopyta końskie bez potrzeby szcokowania, dla oficerów, dżierzawców lub właścicieli lepszych furmanek.

**HIRSCHBERG,** aukcyonator, Ulica Synagogi nr. 3. (465)

**Glagnente 1 marca.** Główna wygrana na przemian w 12 ciągn. **3 x 480,000** 105,000 i 102,000 **3 x 240,000**

Wieloletni Niemiec, prawnie dozwolone. (346) Lista franko po fakcie od depozytarni.

48000, 45000, 36000, itd. Każdy los wazywał razem około 23500 wy granych w wysokości 6 milion. 900000 m. Otm. państw. los. k. lej. Miesięczne wypłaty na 10 orgin. m. 10 — 1/2 m. 5. Zgłosz. załatwia odwr. Herm. Büchler, Ann.-Ex. Waldshut i Baden.

Praktyczno, tanie, wygodne!



**Maggi's**

do zaprawy słabych bulionów, zap. jarzyn, sosów itd., tak samo Maggi kapsułki bulionowe są za wsze świeże do nabycia u

**Wład. Kamieńskiego.** skład kolonialny w Inowrocławiu, ul. Farna 5. 406

**H. Jasińskiego.** apteka i skład drogerijny itd. w Pakości.

**Białe szkło:**

w skrzyniach a 20 metrów przy odbiorze jednej po 25,50 marek, „ „ pięciu po 25,00 „ (400)

**F. Balcerski.** Wąbrzeźno (Briesen W. Pr.)

**Przeziwko siwiźnie!!**

Jedynym prawdziwym środkiem przeziwki siwym włosom jest sławne od roku 1882.

**A. Kwiatkowskiego**

**MLEKO ORZECHOWE,** które przywraca siwym włosom w przeciągu 8—14 dni ich pierwoty kolor i połysk. (3484)

**Cena butelki 2 mk.** Za skuteczną receptę

**Z. KWIAKOWSKA.** Inowrocław, ulica Toruńska nr 5.

Do nabycia u pani W. Stark w Poznaniu i u pani H. Mlichowskiej, drogerja «Germania» w Podgórzu.

**Na sezon budowlany** polecan (156)

skład drzewa budowlanego, blochy, deski, taty, cwiarty we wszelkich rozmiarach dalej wszelkie artykuły budowlane: pape, cement, gips, trzcinie, plecionki, gwoździe, karbolinum i t. d. jako i zdrowe brzożowe blochy i dragi.

**STROIŃSKI, budowniczy w Pakości.**

Moja przy szosie położona

## kuźnia

jest od 1 kwietnia 02 do wy dzierzawienia. Dobre położenie i stała klientela. (421)

**Scherle, Kruszwica.**

**Kuźnia** z pomieszczeniem w Inowrocławiu przy ul. Panny Maryi jest od 1 kwietnia do wy dzierzawienia. Zgłoszenia przy jmuje (464)

**J. Kujawa.** Rynek.

Poszukuje dzierzawy **handlu kolonialnego z destyl.** Oferty uprasza się pod lit. K. S. postlagernd Pila (Schneidemühl). (463)

**Furmani** mogą się zgłosić do (464)

**Henryka Cohna.** Ul. Fryderykowska 37.

**Słomę i sieczkę** w każdej ilości i każdego czasu na żądanie z odstawką do stacyi Barcina poleca (480)

**M. Rzepkowski** w Krotoszyńsku pod Barcinem.

**Mieszkanie** o 6 pokojach z przynależnościami, odpowiednio dla lek rza lub na biuro jest z powo du przeprowadzki od 1 kwie tnia do wy dzierzawienia przy ul. Fryderykowskiej nr. 10. — ewentual. ze składem. (377)

**Kowal-maszynista** egzaminowany w podkuwanu koni, mogący się wykazać tki że i innymi świadectwami po szukuje miejsca na jakimś Dominium. Oferty przyjmują Stan. Górski, mistrz kowal ski w Mamliezu (Mamlitz).

**Patent. parownik paszy dla bydła**

## Kujawy Kujawy

z miedzianym kotłem do wody jest niezbędnym dla każdego rolnika i optaca się w krótkim czasie.

z miedzianym kotłem do wody jest bardzo dogodnym, wartościowym, niezrównanym i doskonałym.

**Cenniki darmo, dogodne warunki zapłaty.** (395)

**Splata ratami dozwolona.**

**Fabryka machin H. RADTKEGO.** Inowrocław, ul. Staro-Poznańska nr. 2 i 3, ul. Poznańska 72 i 73. **Biuro otwarte:** przed połud. od godz. 8—12, po połud. od godz. 2—6. W niedziele i święta zamknięte.

**Parcelacya.** W sobotę, dnia 15 lutego o godzinie 10 odbędzie się termin parcelacyi dóbr ryc. **Chomiąży szlacheckiej** pod Gąsawą. Sprzedawane będą 2000 mórg dobrej i żytniej ziemi z łąkami od 30 do 200 mórg; kościół i szkoła w miejscu a szosza do Żnina. Konsens na budowie zostanie każdemu przez moje staranie udzielony. (381)

Drzewo i cegła pod dogodnymi warunkami w miejscu; także pomagam przy budowie ze zwożeniem drzewa i cegły i zobowiązuje się lato wy siew zasiać. — Na zamówienie furmanka na dworek w Barcinie.

**Ubysz, dziedzic na Chomiąży.**

**Cykorya Resaga** (2625a st) jest najsmaczniejsza i czysta!

**Chic!!!**

jest każda pani, posiad. deli katną, czystą twarz, cere ruminą i młodą, skórę białą o miękkości aksamitu i oświe wającego piękna płęć. Każda z pań powinna się mieć tylko **Radebeńskiemydłem** **Illow-miechem** Bergmanna i Sp. Radebeul Dreuzo. Znaczek ochronny: «Steckenpferd». Kawalek 50 fr. Do nabycia w aptece Wąsowicza i w drogerji J. Duszyńskiego i W. Siemianowskiego w Inowrocławiu i w aptece Jasińskiego w Pakości.

**5000 nowej cegły** pozostałej z budowni ma tanio do sprzedania **K. Cerkaski.** ul. Krzyżowa nr. 26. (451)

**Księga Sybillińska** o przyszłości

Zbiór objaśnień, prorocstw, przepowiedni i jasnowidzeń, o różnych narodach, a szczegól nie o kościele katolickim, Polsce i Słowiańszczyźnie zebrał Józef Chojezewski.

**Cena m. 2,50.** Do nabycia w Księgarni **Dzien. Kujaw.**